

## **P r o t o k ó ł N r 0012.1.22.2015**

### **z posiedzenia Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej Kalisza, które odbyło się w dniu 10 września 2015 r.**

\*\*\*\*\*

Obecni na posiedzeniu wg listy obecności dołączonej do niniejszego protokołu.

\*\*\*\*\*

### **PORZĄDEK OBRAD**

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Zatwierdzenie porządku obrad.
3. Wybór Wiceprzewodniczącego Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej Kalisza.
4. Projekt uchwały w sprawie zlecenia Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej Kalisza zbadania skargi pana ████████\* na działalność dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Kaliszu.
4. Projekt uchwały w sprawie zlecenia Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej Kalisza zbadania skargi pana ████████\* na działalność Prezydenta Miasta Kalisza.
5. Sprawozdanie Zespołu Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej Kalisza z kontroli zgodności z zasadą gospodarności i celowości zagospodarowania działki w Jarosławcu, której właścicielem jest Miasto Kalisz.
6. Protokół z rozpatrzenia skargi pana ████████\* na działalność komendanta Straży Miejskiej Kalisza.
7. Informacja o stopniu zaawansowania prac Zespołów Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej Kalisza:
  - Kontrola jednostki pomocniczej miasta – Osiedla Korczak,
  - rozpatrzenia skargi Stowarzyszenia Kaliscy Patrioci, Kongres Nowej Prawicy Kalisz, Solidarna Polska Kalisz, ONR Brygada Wielkopolska na działalność Prezydenta Miasta Kalisza,
  - Kontrola realizacji wniosków przyjętych uchwałami Rady z kontroli przeprowadzonych przez Komisję Rewizyjną Rady Miejskiej Kalisza w roku 2014.
8. Powołanie składów Zespołów Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej Kalisza:
  - rozpatrzenie skargi pana ████████\* na działalność dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Kaliszu,
  - rozpatrzenie skargi pana ████████\* na działalność Prezydenta Miasta Kalisza.
9. Sprawy bieżące i wolne wnioski:
  - pismo WGM.6840.01.0057.2011.TO, D2015.08.00287 z dnia 6.08.2015 r. Prezydenta Miasta Kalisza w sprawie delegowania przedstawiciela Komisji Rewizyjnej do udziału w przetargu na sprzedaż 4 niezabudowanych nieruchomości poł. W obrębie 152 Winiary – przetarg odbędzie się dnia 15 września 2015 r. o godz. 10.00 w sali nr 36, w Ratuszu,

- pismo WGM.KŻ.722410-0073/07, D2015.08.01781 z dnia 01.09.2015 r. Prezydenta Miasta Kalisza w sprawie delegowania przedstawiciela Komisji Rewizyjnej do udziału w przetargu dot. zbycia nieruchomości poł. w Kaliszu przy ul. Szczypiornickiej 112-114 – przetarg odbędzie się dnia 19 listopada 2015 r. o godz. 10.00 w sali nr 36, w Ratuszu,
- pismo WGM.6840.01.0002.2013.JS, WGM.6840.01.0041.2014.TO, WGM.6840.01.0008.2014.ZS, D2015.08.01696 z dnia 02.09.2015 r. Prezydenta Miasta Kalisza w sprawie delegowania przedstawiciela Komisji Rewizyjnej do udziału w przetargach na sprzedaż 3 nieruchomości poł. w Kaliszu przy ul. Częstochowskiej 62, przy ul. Szewskiej 2, przy ul. Górnośląskiej 71 – przetargi odbędą się odpowiednio dnia 6 października 2015 r. o godz. 10.00, 10.30 i godz. 11.00 w sali nr 36, w Ratuszu.

10. Zamknięcie posiedzenia.

\*\*\*\*\*

#### **Ad. 1**

Otwarcia posiedzenia dokonał Przewodniczący Komisji Martin Zmuda, witając wszystkich obecnych oraz zaproszonych gości.

#### **Ad. 2**

Członkowie komisji jednogłośnie przyjęli przedstawiony porządek obrad.

#### **Ad. 3**

Przewodniczący Martin Zmuda poprosił o zgłaszanie kandydatów na funkcję Wiceprzewodniczącego Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej Kalisza.

Radna Magdalena Spychalska zarekomendowała na tę funkcję radną Małgorzatę Zarzycką, która od początku kadencji pracuje w kilku komisjach jest bardzo czynną osobą, sumienną byłaby tutaj dobrym wsparciem dla Przewodniczącego, jest nauczycielem, tłumaczem przysięgłym dwóch języków, także te wszystkie atuty jak najbardziej predysponują na to stanowisko.

Radna Małgorzata Zarzycka wyraziła zgodę na kandydowanie.

W głosowaniu radna Zarzycka wstrzymała się od głosu, pozostali radni jednomyślnie pozytywnie zaopiniowali powyższą kandydaturę.

Nowa wiceprzewodnicząca zapewniła, że będzie wspierała Przewodniczącego.

#### **Ad. 4**

Projekt uchwały w sprawie zlecenia Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej Kalisza zbadania skargi pana ████████\* na działalność dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Kaliszu przyjęto jednomyślnie.

Projekt uchwały w sprawie zlecenia Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej Kalisza zbadania skargi pana ████████\* na działalność Prezydenta Miasta Kalisza został pozytywnie zaopiniowany przy jednym głosie wstrzymującym.

## Ad. 5

Koordynator Zespołu Martin Zmuda odczytał sprawozdanie Zespołu Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej Kalisza z kontroli zgodności z zasadą gospodarności i celowości zagospodarowania działki w Jarosławcu, której właścicielem jest Miasto Kalisz.

Radny Tadeusz Skarżyński zapytał czy Zespół Kontrolny uzyskał informację w jakim przedziale czasowym planowana jest melioracja działki?

Koordynator Zespołu Martin Zmuda odpowiedział, że Zespół nie otrzymał takiej informacji od Wójta.

Radny Tadeusz Skarżyński rozumiał, że wskazanie jest takie, że w chwili obecnej cena nie jest satysfakcjonująca i mogłaby być wyższa, gdyby teren został osuszony i uzbrojony, ale nie ma informacji kiedy to nastąpi. Jest to na zasadzie odwlekania terminu sprzedaży w związku z planowanymi przez gminę Postomino inwestycjami na tym terenie.

Radny Adam Koszada potwierdził, że istotną kwestią jest cena działki.

Radny Martin Zmuda zwrócił uwagę, że przede wszystkim znaczenie mają te inwestycje związane z ochroną przed falami morskimi, bo jest to naprawdę olbrzymia inwestycja, ok 100 mln złotych rocznie na renowację tej plaży. To zdecydowanie wpłynie na atrakcyjność gminy, a co za tym idzie, na wzrost ceny działek. Melioracja jak najbardziej jest konieczna. Konkretnych informacji na temat tego, kiedy to nastąpi, Zespół nie uzyskał ale tak czy inaczej, inwestycje na plaży i tak wpłyną korzystnie na wzrost wartości.

Radny Tadeusz Skarżyński zapytał czy te inwestycje mają się zakończyć w roku 2016? Przewodniczący Martin Zmuda potwierdził tę informację.

Radny Tadeusz Skarżyński rozumiał, że po roku 2016 Miasto ma prawo oczekiwać, że ta cena wzrośnie ale to nie jest nic pewnego.

Radna Magdalena Spsychalska zwróciła uwagę, że to nie zmienia stanu rzeczy. Sprzedawanie w tym momencie też niczego nie zapewnia. Trzeba poczekać, ponieważ z tego, co Zespół widział, to sytuacja jest naprawdę korzystna w przyszłości. Plaża jest przepiękna, umocnienie klifów i brzegów a także uatrakcyjnienie tego terenu, położonego niedaleko Jarosławca. Mało tego trzeba też zwrócić uwagę na wzrost gospodarczy, na który cały czas Miasto. Nie ma sensu również dzielić tej działki na jakieś małe, ponieważ gmina Postomino ma w swoich zasobach takich działek - po 1000 m - bardzo dużo, a kiedy pojawi się duży inwestor to on będzie szukał dużej działki, nie będzie chciał sobie komasować tych działek i kupować od pojedynczych właścicieli i z każdym negocjować oddzielnie, tylko będzie chciał mieć jednego sprzedającego. Może jednak pojawi się jakiś konkretny inwestor, a być może samo miasto Kalisz będzie jeszcze miało jakąś propozycję czy w partnerstwie publiczno-prywatnym, jeśli by chciało coś tam stworzyć. Trzeba pamiętać, że ta działka została kupiona na cele rekreacyjne dla mieszkańców miasta Kalisza. Czy tak się stanie? Tego nie wiadomo. Trzeba szukać rozwiązań, czekać, a w tym przypadku czas działa na korzyść. Jest to majątek miasta Kalisza, nie trzeba się go wyzybywać, bo on nie generuje większych kosztów, na dzień dzisiejszy – żadnych, więc jeśli nie generuje kosztów to nie jest obciążeniem i warto trzymać tę nieruchomość czekając na lepszy czas. Przedstawicielka Wydziału Geodezji Urzędu Gminy Postomino poinformowała Zespół, że kilka lat temu o działkę pytał duży inwestor - dr Irena Eris, który szukał

dużej działki pod budowę dużego kompleksu rekreacyjnego. Jeżeli Miasto podejmie decyzję, że chce sprzedać to umieści szyld z wszelkimi danymi kontaktowymi, że działka jest na sprzedaż ale najpierw władze Miasta powinny się zastanowić czy same nie chcą czegoś zrobić na tym terenie a dopiero później ewentualnie wystawić ją na sprzedaż.

Radny Stanisław Paraczyński wspominał o problemie zadrzewienia. Kiedy budował piekarnię przy ul. Częstochowskiej, to na początku tych drzew nie było dużo, ale po 8-9 latach, tych drzew przybyło i teraz chodzi o tę działkę nad morzem, żeby wyciąć część drzew dla których nie potrzeba zezwolenia bo jeszcze są młode i ograniczyć tym koszty w przyszłości. Jeśli drzewa na działce (w Jarosławcu) się rozrosną, to będzie problem.

Radna Magdalena Sychalska zaproponowała, żeby radny Stanisław Paraczyński zgłosił w tej kwestii wniosek formalny o to, żeby Miasto wycięło te drzewa, które jeszcze można. Radna przyznała że jest to słuszna uwaga dlatego, że w przepisach dotyczących ochrony środowiska, jeżeli drzewo ma powyżej jakiejś wysokości, teraz bierze się pod uwagę wysokość i obwód pnia a wiadomo, że z każdym rokiem tego przybywa, to później byłyby bardzo duże koszty dla samego miasta jeśli chodzi o doprowadzenie tego do stanu, żeby inwestor był tym zainteresowany.

Radny Stanisław Paraczyński sformułował wniosek formalny, aby w miarę możliwości przeprowadzić prace wycinkowe, żeby ograniczyć rozrost drzew (na działce należącej do m. Kalisz w Gminie Postomino).

Wniosek został przyjęty przy dwóch głosach wstrzymujących, pozostali radni zagłosowali za.

Radny Tadeusz Skarżyński podsumował, że jeśli jest to obszar 5 ha, to przy obecnej wartości miasto Kalisz mogłoby uzyskać 5 mln zł ze sprzedaży tej działki w całości. Może jeśli miasto zaoferowałoby cenę np. 200 zł za m<sup>2</sup> to znalazłby się potencjalny inwestor. Radny jest sceptycznie nastawiony do kwestii związanej z zagospodarowaniem w przyszłości tej działki przez miasto Kalisz na inne cele, bo co mogłoby tam powstać? Czy ośrodek, w którym kaliskie organizacje pozarządowe wyjadą na wczasy? To jest bardzo specyficzne zwłaszcza, że przy każdym takim gospodarowaniu na mieniu miasta będą rodziły się pretensje. Nie wspominając, że jeśli Miasto by szło w tym kierunku, żeby coś wybudować to trzeba zapewnić jakąś bazę - jest to potencjalnie duża inwestycja jeśli chodzi o miasto Kalisz. Zespół kontrolny stwierdził, że przepompownia znajdująca się na terenie działki jest niewydajna. Kto pozwolił na budowę tej przepompowni i dlaczego to zostało odebrane?

Przewodniczący Martin Zmuda wyjaśnił, że istnieje dokument o braku sprzeciwu Urzędu Miejskiego w Kaliszu prawdopodobnie z roku 2007. Dokument ten znajduje się w aktach kontroli.

Radny Piotr Lisowski zapytał czy nowa komisja rozważała możliwość wykorzystania tego terenu w obecnym stanie, żeby ktoś go użytkował, wynajął, wypożyczył, żeby on był wykorzystany.

Pani Barbara Gmerek Naczelnik Wydziału Gospodarowania Mieniem poinformowała, że w tym roku dość późno wpłynął wniosek o dzierżawę w części tego terenu. Decyzja zapadła dosyć późno, w związku z czym, osoba zainteresowana zrezygnowała z podpisania umowy dzierżawy, to dotyczyło tylko i wyłącznie okresu letniego.

Radny Piotr Lisowski zwrócił uwagę, że może należałoby się zastanowić nad kwestią przerzedzenia drzew ponieważ być może ktoś by chciał je wykorzystać.

Naczelnik wyjaśniła, że jeżeli taki wniosek został przyjęty przez Komisję Rewizyjną i Rada podejmie taką decyzję, żeby zlecić wydziałowi ochrony środowiska wycinę, to na pewno ktoś pojedzie. Gmina ma swoją jednostkę, która zajmuje się utrzymaniem zieleni. Będzie można porozmawiać na ten temat i zlecić wykonanie takich prac, nie dopuszczając do rozrostu drzewostanu. Na wycinę traw, czy krzewów nie potrzeba pozwolenia na wycinę, natomiast drzewa trzeba usystematyzować, żeby nie wiązało się to z jakąkolwiek inwestycją.

Radny Piotr Lisowski zapytał czy miasto planuje poszukiwanie takiego inwestora, który by ten teren wynajął na trochę i z niego korzystał np. na przyszłe wakacje?

Pani Naczelnik Barbara Gmerek wyjaśniła, że nie było decyzji, żeby podjąć takie działania natomiast, jeśli Miasto chciałoby cokolwiek tam robić to trzeba by to było dać albo do dużych miast bo prędzej w dużym mieście znajdą się potencjalni zainteresowani, żeby tam cokolwiek robić, tylko i wyłącznie na sezon letni. Osoba, która w tym roku złożyła wniosek chciała tam urządzić strzelnicę w jednej części a w drugiej chciała mieć pastwisko dla koni. Natomiast wydzierżawiając tylko na sezon letni nikomu by się nie opłacało robić tam dużych inwestycji, gdyż to by się nie zwróciło, natomiast trzeba by było przeanalizować jaki byłby koszt ogłoszenia w prasie ogólnopolskiej, w stosunku do ewentualnych zysków jakie można by z tego tytułu uzyskać.

Radny Lisowski postawił wniosek, żeby spróbować wykorzystać ten teren.

Radny Roman Piotrowski był przeciwny takiemu wnioskowi, gdyż to jest położone tak daleko od Kalisza, że należy czekać na wzrost wartości lub wykonać jakieś ruchy i momentalnie sprzedać.

Radny Adam Koszada podkreślił, że atutem tej działki jest jej wielkość. Łatwo jest podzielić ale tak jak wspomniała radna Spsychalska, to jest teren z dużą ilością już podzielonych działek. Warto poczekać.

Radna Magdalena Spsychalska ustosunkowała się do słów radnego Skarzyńskiego odnośnie wykorzystania tej działki. Obecnie jest Stowarzyszenie Aglomeracja Kalisko-Ostrowska. Samego Miasta Kalisz nie stać na wybudowanie czegoś takiego. Natomiast, jeśli tę działkę by włączyć czy w jakiś sposób przekazać Stowarzyszeniu na cele aglomeracyjne, można by wspólnie z gminami i miastem Ostrów wybudować jakiś ośrodek. Zamysł mógłby być dosyć ciekawy. Można wybudować ośrodek szkoleniowo-rekreacyjny, gdzie dzieci z terenu aglomeracji, mogłyby wyjeżdżać na zielone szkoły. Bardzo dużo dzieci wyjeżdża w sezonie letnim z komisji alkoholowej. Duże pieniądze wykorzystywane są na opłacenie innych ośrodków. Jest to kwota około 500 tys zł, którą miasto wydaje na kolonie dla dzieci. Gdyby miało własny ośrodek, to wysyłałoby do niego dzieci. Pieniądze, które Miasto i tak wydaje na ten cel, mogłyby zostać wykorzystane na wysłanie dzieci do kaliskiego ośrodka. Są to tylko pomysły, których jednak może być bardzo wiele. Tendencja jest taka, że ludzie chcą się szkolić i wypoczywać nie w swoim miejscu zamieszkania tylko np. nad morzem. Teren jest przepiękny.

Radna Kamila Majewska zwróciła się do Naczelnika WGM. Metr kwadratowy szacowany jest na 100 zł, atutem tej działki jest jej wielkość, są nawet w Kaliszu

grunty gdzie m kwadratowy kosztuje 300 zł. Czy podzielenie tej działki na mniejsze spowoduje, że wzrośnie wartość metra kwadratowego? Czy istnieje taka zależność?

Radny Piotrowski zapytał jaki jest plan zagospodarowania przestrzennego w najbliższym czasie dla tej działki?

Pani Barbara Gmerek wyjaśnił, że to są tereny rekreacyjno-hotelarsko-pensjonatowe tak widnieją w planie zagospodarowania przestrzennego. Przede wszystkim należy wziąć pod uwagę koszty podziału, uzbrojenia terenu, bo jeśli 5 ha będzie dzielone na działki to od początku do końca to uzbrojenie musi iść, muszą również zostać wydzielone drogi, co sprawia, że Miasto straci część terenu. Zwiększy to również koszt sprzedaży, ponieważ jeżeli Miasto zleci usługę firmie zewnętrznej, wygenerowane zostaną kolejne koszty, nie mówiąc już o tym, że jeśli Miasto będzie chciało sprzedawać to albo ktoś będzie musiał przyjeżdżać do Kalisza w celu podpisania aktu notarialnego albo przedstawiciele miasta będą jeździli kilka razy na miesiąc, żeby podpisać akty notarialne. Można to oczywiście skumulować, żeby np. raz na miesiąc przedstawiciele jechali na podpisanie aktu nie mniej jednak, zawsze są to koszty, które mogą dla miasta nie być zbyt atrakcyjne.

Przewodniczący Martin Zmuda zapewnił, że komisji została przedstawiona mapka z wydzielonymi bardzo wieloma mniejszymi działkami 800, 1000, 1200 m kwadratowych. Jest ich bardzo dużo, one wciąż czekają na sprzedaż i dokładanie kolejnych działek o tej samej powierzchni nie wpłynie korzystnie na ich wartość.

Naczelnik Barbara Gmerek powiedziała, że podaż i popyt mają bardzo dużo do powiedzenia. Jeśli będzie duża podaż, to ceny będą sukcesywnie spadać. Trzeba przeanalizować, jakie będą koszty zmniejszenia tych działek i czy to faktycznie będzie korzystne dla miasta. Na pewno Wydział będzie próbował się skontaktować z tegoroczną wnioskodawczynią, żeby na przyszły rok, przynajmniej część wydzierzawić. Natomiast są duże podmioty np. Dr Irena Eris, która mogłaby być zainteresowana takim gruntem, żeby postawić tam duży ośrodek, natomiast rzeczywiście pozbywać się tej działki w 100%? Czy można by wykorzystać na zielone szkoły, na które Miasto wydaje duże pieniądze dla firm zewnętrznych, wtedy wydawałoby na utrzymanie własnego ośrodka.

Dla radnego Romana Piotrowskiego każda złotówka zainwestowana w tamtym terenie, to jest złotówka stracona. Radny obstawał za czekaniem na wzrost wartości działki i sprzedaż jej w optymalnym momencie.

Radny Adam Koszada zwrócił uwagę, żeby to utrzymywać to ktoś by musiał być tam przez cały rok, a to są ogromne koszty.

Radna Magdalena Spychalska powiedziała, że byłby to ośrodek całoroczny.

Pani Barbara Gmerek powiedziała, że gdyby rzeczywiście padła propozycja, żeby tam miasto czy aglomeracja coś zrobiły to można by było pociągnąć zatrudnienie osób z naszych okolic, nie tam miejscowych, te osoby które mają kwalifikacje, które wcale nie muszą tutaj mieszkać.

Radny Tadeusz Skarżyński powiedział, że jeśli powstawałby ten ośrodek dla zielonych szkół czy dla kogokolwiek innego bez względu, czy byłby aglomeracyjny, czy nie, to by musiała być bardzo duża inwestycja, na zasadzie całorocznego obłożenia a jeśli tak by było to wiadomo, że miasto Kalisz musiałoby mieć na to pieniądze. Radny zwrócił uwagę, że tych pieniędzy często brakuje na inwestycje w mieście to tym bardziej inwestowanie w gminie Postomino nie jest dla Miasta strategicznym celem. Jest

według radnego błędem. Natomiast sprzedaż tego jak najbardziej, a do momentu sprzedaży wydzierżawiać, żeby te umowy były krótkoterminowe, żeby się nie okazało, że przychodzi duży inwestor a Miasto na 5 lat ma na strzelnicę i zagrodę dla koni. Wg radnego Miasto powinno spróbować ten teren sprzedać.

Pani Barbara Gmerek powiedziała, że jeśli chodzi o dzierżawę to Urząd podpisuje umowę albo na sezon albo na czas może nawet nieokreślony ale z adnotacją, że umowa jest wypowiedzana w okresie trzech miesięcy, czyli każda zawarta, jest umową wypowiedalną, którą w przypadku znalezienia jakiegoś inwestora i okazji do sprzedania, korzystną dla Miasta, na pewno można ją wypowiedzieć.

Przewodniczący Martin Zmuda wyraził zadowolenie, że taka dyskusja zaczyna odbywać się na komisji Rady Miejskiej, a nie tylko medialnie i taki był cel Przewodniczącego kiedy proponował ten punkt do planu pracy komisji. Przewodniczący zaproponował wniosek formalny, aby na Komisji Rozwoju, Mienia Miasta i Integracji Europejskiej odbyła się dyskusja na temat zagospodarowania działki w Jarosławcu w przyszłości.

Wniosek formalny został przyjęty jednomyślnie.

W głosowaniu przyjęto sprawozdanie jednomyślnie.

#### **Ad. 6**

Radny Krzysztof Ścisły poinformował, że przekazał protokół (z rozpatrzenia skargi pana ████████\* na komendanta Straży Miejskiej Kalisza) radcom prawnym, którzy nie mieli w zasadzie merytorycznych uwag, natomiast wskazali wiele rzeczy natury kosmetycznej. Koordynator zespołu odczytał protokół Zespołu Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej Kalisza z rozpatrzenia skargi ████████\* na działalność komendanta Straży Miejskiej Kalisza.

Przewodniczący Martin Zmuda przypomniał, że po poprzedniej komisji czerwcowej wpłynął wniosek komendanta o zmianę koordynatora zespołu. Komisja Rewizyjna ustosunkowała się do tego pisma, a dnia 31 lipca 2015 r. wpłynęło kolejne pismo od pana Dariusza Hybsia, komendanta Straży Miejskiej Kalisza, które Przewodniczący odczytał w tym momencie. Następnie Przewodniczący odczytał również odpowiedź Przewodniczącego Rady Miejskiej Kalisza, jaka została udzielona komendantowi na powyższe pismo.

Przewodniczący poinformował, że do dnia komisji komendant nie odniósł się do tej odpowiedzi.

W głosowaniu protokół z rozpatrzenia skargi został przyjęty następującym stosunkiem głosów 3 za, 6 wstrzymujących się, 1 przeciwny.

Radny Adam Koszada zwrócił się do radnego Krzysztofa Ścisłego przyznając, że jest pod wielkim wrażeniem pracy, którą włożył i zrobił ten protokół bardzo profesjonalnie. W protokole pojawiają się takie stwierdzenia jak „zagrożenie życia”, „sprawca” itd. Radny Koszada w towarzystwie trzech osób m.in. Wiceprezydenta Artura Kijewskiego, stał wtedy na placu. Samochód podjechał pod bramę, strażnik oczywiście zareagował, natomiast czy było to jakieś zagrożenie? Najlepiej tego się doświadcza kiedy jest się na miejscu i na własne oczy się widzi. Natomiast robienie zdjęć, mówienie o zagrożeniu – co by się stało, gdyby nagle pożar wybuchł? - Na ten czas, jak twierdzi komendant Straży Miejskiej, oznakowanie było niezgodne z

normami, które obowiązywały i teraz zostało to zmienione. Naprawdę, nie było tam żadnego zagrożenia. Zdaniem radnego pana [REDAKTOR]\* zbyt emocjonalnie podszedł do tej sytuacji, której radny był świadkiem. Radny nie ze wszystkim się w tym protokole zgadza, dlatego też się wstrzymał od głosu, dodał, że nie jest przeciw, ponieważ jest wiele sytuacji, które rzeczywiście nie powinny mieć miejsca. Wszędzie można coś znaleźć, nawet na parkingu, gdzie samochody są parkowane tak, że zamiast trzech stoją dwa. Tak też nie powinno być, ale to nie jest idealny świat i szukanie „dziury w całym” to jest właśnie ten przypadek. Ten przypadek parkowania tam za bramą, którego był świadkiem, to jest „zagrożenie” zdaniem pana [REDAKTOR]\*.

Radny Krzysztof Ścisły powiedział, że miałby wniosek o natychmiastową dymisję komendanta Straży Miejskiej. *To, co robi ten pan, po prostu jest kpina z pracy, którą wykonuje, ale ja państwa rozumiem – wy nigdy nie mieliście do czynienia z tego typu zadaniami i tego typu postawą. Moim zdaniem, policjant jest od wykonywania czynności, a nie sui generis od cytowania rzymskich traktatów itd. Ja nie jestem tak dobrze wykształcony jak pan Hybś, ale logika mi tu podpowiada, że mamy do czynienia z komedią dell'arte. W związku z powyższym, nie wiem czy taki wniosek przeszedłby ale skupię się w takim razie na wypowiedzi pana Adama. Policjantów uczy się jednej rzeczy – nie tego „co by było, gdyby było”, tylko tego, że jeżeli jest przepis i on mówi, że nie wolno, to nie wolno. Jeżeli kierowca nawet stoi obok i ma włączony silnik, a parkuje w miejscu niezgodnym, to ma być ukarany. Bez względu na to, czy jest to miła blondynka, czy to zagrożenie jest realne czy nierealne, brama w miejscu publicznym nie może być zastawiona i to wina jest Zarządu Dróg Miejskich, że nie było tam właściwego znaku, ale winą komendanta jest również, że powinien to właściwie zinterpretować i złożyć wniosek do prezydenta. On wiedział, że tak powinien zrobić i natychmiast ten znak postawiono, ten prawidłowy. Panie radny, nie możemy myśleć po polsku w Unii Europejskiej, że „jakoś to będzie”. Myślmy po niemiecku, bo to jest bogate państwo, które jest doskonale zorganizowane. Jeżeli jest zakaz przejeżdżania ścieżką, bo przechodzą żaby, to jest zakaz. Jeżeli ten zakaz złamiesz nawet jak przejedziesz i żadnej żaby nie przejedziesz, to zostaniesz ukarany i to w sposób surowy. Tak jest w Austrii, tak jest w Niemczech, tak jest w cywilizowanym świecie. W Rosji można jeździć w tę i z powrotem, nawet jak są znaki drogowe nawet można na pasach potraścić pieszego i to jest wina pieszego, że akurat wchodził. Jest to różnica mentalności, różnica kulturowa. Proszę państwa, jeżeli chcecie państwo dyskutować na ten temat, to mogę pójść dalej. Mogę złożyć wniosek, że to nie jest wina komendanta, że nie karze wszystkich obywateli miasta, którzy źle parkują, bo rzeczywiście doszedłby do obłędu, że wszystkich musiałby karać, dlatego, że w mieście nie ma parkingów. A czyja to jest wina? Władzy, nasza! Bo w zasadzie, dzisiaj, zamiast dyskutować o Jarosławcu, powinniśmy rozmawiać o tym, gdzie można parking podziemny wybudować, żeby było wiadomo, gdzie zaparkować samochód. Ludzie parkują gdzie mogą, na chodnikach, na trawnikach, bo nie mają gdzie zaparkować. Jeżeli ja jadę z dzieckiem, czy ktoś jedzie z małym dzieckiem, albo robi zakupy, to po prostu parkuje gdzie może. W związku z powyższym, nie możemy myśleć w ten sposób. Ja rozumiem, żeście się wstrzymali, bo w pewien sposób musicie zachować twarz po rozpatrzeniu poprzedniej skargi. Natomiast, jeżeli będziemy nadal korespondencję prowadzić z panem Hybsiem, to ja nie widzę sensu, żebyśmy dalej w ogóle obradowali nad tym tematem, a tym bardziej ja, jako koordynator komisji.*



Przewodniczący Martin Zmuda w tym momencie powiedział, że przed głosowaniem nad protokołem pytał, czy ktoś z radnych chciałby zadawać pytania, był czas na dyskusję. Przewodniczący uznał, że radni wypowiedzieli się głosując i uważa dyskusję za zamkniętą.

#### **Ad. 7**

Radna Małgorzata Zarzycka Koordynator Zespołu Kontrolnego przedstawiła sprawozdanie z kontroli Osiedla Korczak. Radna wyjaśniła, że zespół kontrolny badał okres dwóch lat, ponieważ wcześniejsze dwa lata były kontrolowane przez RIO, całą kadencję Przewodniczącym był Pan Waldemar Kupny.

Sprawozdanie z Kontroli jednostki pomocniczej miasta – Osiedla Korczak zostało przyjęte jednomyślnie.

Przewodniczący Martin Zmuda, jako koordynator zespołu w sprawie skargi Stowarzyszenia Kaliscy Patrioci, Kongres Nowej Prawicy Kalisz, Solidarna Polska Kalisz, ONR Brygada Wielkopolska na działalność Prezydenta Miasta Kalisza odczytał protokół z rozpatrzenia skargi.

Protokół został jednomyślnie pozytywnie zaopiniowany.

Radna Kamila Majewska zaprezentowała wyniki kontroli realizacji wniosków przyjętych uchwałami Rady z kontroli przeprowadzonych przez Komisję Rewizyjną Rady Miejskiej Kalisza w roku 2014.

Radny Dariusz Witoń wspomniał, że przy okazji rozpatrywania skargi pana ████████\* były poruszane kwestie podłączenia do kanalizacji miejskiej budynku należącego do firmy Robert Radomski AG. Zdaniem radnego zanim wróci ta sprawa z odwołania, to pan ████████\* zdąży tę oczyszczalnię zrobić i to pewnie będą najbliższe miesiące, bo przy okazji rozpatrywania tamtej skargi obiecał, że jesienią postara się tę kwestię zamknąć dla dobra mieszkańców, a należy powiedzieć, że odciek jest praktycznie żaden, po odłączeniu Centralnego Ośrodka Służby Więziennej.

W głosowaniu jednomyślnie przyjęto sprawozdanie.

#### **Ad. 8**

W celu rozpatrzenia skargi pana ████████\*, na działalność dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej powołano Zespół Komisji Rewizyjnej w składzie: Dariusz Witoń – koordynator, Stanisław Paraczyński, Kamila Majewska.

Druga kwestia dotyczyła skargi pana ████████\* na działalność Prezydenta Miasta Kalisza. Koordynatorem zespołu został radny Tadeusz Skarżyński. Do składu zespołu dołączyli również: radny Krzysztof Ścisły i radny Adam Koszada.

Jednomyślnie pozytywnie zaopiniowano powyższe składy.

#### **Ad. 9**

Do udziału w przetargu dotyczącym sprzedaży 4 nieruchomości położonych w obrębie 152 Winiary zgłosił się radny Tadeusz Skarżyński.

Do udziału w przetargu dotyczącym zbycia nieruchomości położonej w Kaliszu przy ul. Szczypiornickiej 112-114 zgłosił się radny Tadeusz Skarżyński.

Do udziału w przetargu na sprzedaż 3 nieruchomości położonych przy ul. Częstochowskiej 62, Szewskiej 2 i Górnosłaskiej 71 zgłosił się radny Tadeusz Skarzyński.

W tym punkcie Przewodniczący wspomniał również o piśmie pana [REDAKTOWANO]\*, będącego skargą na wcześniej podjętą uchwałę Rady Miejskiej Kalisza. Wszyscy radni otrzymali to pismo. Skarga została przekazana do sądu administracyjnego.

Korespondencję z komendantem Straży Miejskiej członkowie Komisji również otrzymali na półki.

Kolejnym pismem, które wpłynęło na komisję, jest skarga pani [REDAKTOWANO]\* na przewodniczącego Rady Miejskiej Kalisza. Ponieważ jest to skarga na Przewodniczącego Rady Miejskiej Kalisza odpowiedzi udzieli Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Kalisza. Skarga dotyczy sposobu zadekretowania pisma przez przewodniczącego. Autorka pisma twierdzi również, że treść uchwały, którą otrzymała a ta, nad którą głosowano na Sesji nie pokrywają się.

Przewodniczący Martin Zmuda wspomniał, że kiedy podczas Komisji dyskutowano na temat Caritasu przy ul. Gajowej poproszono dyrektora Caritasu o pismo – deklarację dotyczącą przeznaczenia tej nieruchomości w przyszłości, na poprzednim posiedzeniu jeszcze tego pisma nie było w związku z czym Komisja wstrzymała się od wydania opinii na temat odstąpienia od zwrotu bonifikaty, to pismo wpłynęło parę minut po komisji. Przewodniczący zaproponował treść opinii. Komisja Rewizyjna Rady Miejskiej Kalisza wypracowała stanowisko o odstąpieniu od zwrotu bonifikaty udzielonej na podstawie uchwały nr XXIV/547/2005 Rady Miejskiej Kalisza z dnia 30 czerwca 2005 r. w sprawie udzielenia bonifikaty od ceny sprzedaży nieruchomości zabudowanej, położonej w Kaliszu przy ulicy Gajowej 60-62. Swoje stanowisko Komisja opiera na podstawie wyników kontroli przeprowadzonej przez Zespół Kontrolny Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej Kalisza z kontroli spełnienia warunków udzielenia bonifikaty dla nieruchomości położonej w Kaliszu przy ulicy Gajowej 60-62 oraz zapewnień dyrektora Caritas Diecezji Kaliskiej o kontynuacji działalności charytatywnej na terenie wyżej wspomnianej nieruchomości w perspektywie wielu lat.

Opinia została jednomyślnie pozytywnie przegłosowana.

Nikt z radnych nie zgłosił wolnych wniosków, w związku z czym głos oddano panu [REDAKTOWANO]\*.

Pan [REDAKTOWANO]\* zwrócił się do radnego Adama Koszady, że jest rozczarowany dyskusją. Cywilizacja opiera się na przepisach. Cywilizacja istnieje do momentu, kiedy te przepisy szanuje. Zwracając się do radnego stwierdził, że ten nie szanuje tych przepisów, jeżeli popiera działania komendanta, który nie wykonuje swoich obowiązków. Pan [REDAKTOWANO]\* stwierdził, że radny jest przeciwko cywilizacji, przeciwko przepisom, jeżeli podaje jako przykład, że pełno samochodów stoi nieprawidłowo zaparkowanych, to znaczy, że jest złym radnym. Powinien dopingować komendanta, żeby coś z tym zrobił a radny sankcjonuje jego nieodpowiedzialność i pan [REDAKTOWANO]\* podejrzewa, że cała grupa, która się wstrzymała, robi to samo. Pan [REDAKTOWANO]\* ponownie zwrócił się do radnego, że nie zaparkuje przecież na przejeździe kolejowym, bo wie, że to grozi śmiercią. Moment może zaważyć na tym, że ktoś z zawałem umiera. Radny usankcjonował to, że komendant zezwala na parkowanie przy bramie. Zwrócił się do radnych, że tworzą tutaj prawo, za chwilę będą w sejmie, będą mieli

swojego przedstawiciela jako Prawo i Sprawiedliwość i czy chcą takie samo prawo? Łamanie tego prawa? Miasto wydaje 3 mln 200 tys zł rocznie na to, żeby nic nie robili. Pan ██████\* jest rozczarowany, jest z Solidarnej Polski i się tego nie wstydzi, a radny reprezentuje Prawo i Sprawiedliwość i tego Pan ██████\* się wstydzi. Pan ██████\* powiedział, że nie oczekuje odpowiedzi (od radnego Adama Koszady), bo radny już swoją odpowiedź dał.

Radny Adam Koszada odpowiedział, że pan ██████\* podał przykład bramy przy Urzędzie Miejskim ale na chwilę kiedy składał swoją skargę nie było tych znaków odpowiednio usytuowanych. Radny uznał, że powinno być to traktowane na korzyść komendanta, zdaniem radnego to jest popadanie w absurdy. Nie jest to pierwsza skarga, którą pan ██████\* przedstawiał. Zdaniem radnego pan ██████\* jest po prostu niespełniony. Dlaczego? Cały czas atakuje Radę Osiedla Korczak, radę wzorową według radnego. To co pan ██████\* robi, to jest jego niespełnienie. Atakuje Radę Osiedla, robi wszystkim zdjęcia, tematy które porusza są bardzo szerokie. Sprzeciw radnego nie jest przeciwko koordynatorowi tylko tak naprawdę temu co pan ██████\* mówi.

Radny Tadeusz Skarżyński dodał, że wstrzymanie się od głosu jest też kwestią pokłosa pierwszej decyzji jeśli chodzi o Zespół Komisji i tego nie ma co tutaj ukrywać w jakikolwiek sposób. Radny zapytał czy Straż Miejska miała prawo zareagować i wydawać swoją opinię na podstawie nieprawidłowo zamontowanego znaku?

Radny Krzysztof Ścisły potwierdził, że miała prawo, to jest ustawa.

Radny Skarżyński kontynuował czy w zakresie Straży Miejskiej jest tylko i wyłącznie ukaranie grzywną i ukaranie mandatem osoby, która w ten sposób działa?

Radny Krzysztof Ścisły wyjaśnił, że komendant powinien wybrać sposób ukarania. Ukarami jest również pouczenie.

Radny Tadeusz Skarżyński zapytał czy strażnicy miejscy nie pouczyli tego kierowcy?

Radny Krzysztof Ścisły odpowiedział, że nie, wynika to z odpowiedzi.

Radny Tadeusz Skarżyński zapytał co zrobili strażnicy miejscy? czy w ogóle widzieli tę sytuację?

Radny Krzysztof Ścisły wyjaśnił, że w korespondencji do Prezydenta Miasta Kalisza, komendant składa wyjaśnienie, z którego nie wynika w jaki sposób dokonał czynności ukarania. To jest druga skarga pana ██████\* złożona po rozpatrzeniu przez Zespół pierwszy, w której podaje dwa przykłady przewinień popełnionych przez kierowców. Pan ██████\* zwraca uwagę, że w zasadzie pan komendant nie odpowiada na jego działania, wskazówki, że powinien zareagować ponieważ kierowca źle zaparkował, tylko komendant tłumaczy tego kierowcę, że stał tylko na chwilę, że siedział, i towar rozładowywał itd. Nie ma czegoś takiego. Jeśli kierowca jest w źle zaparkowanym aucie i przyjdzie policjant to ukarze go mandatem, nawet jeśli kierowca siedzi w samochodzie i ma auto włączone, można go ubłagać i puścić ale wtedy policjant popełnia przestępstwo, chyba że pouczy, bo to jest również forma ukarania. Ale Komendant w odpowiedzi do pana ██████\* nie napisał, że pan ██████\* ma rację, że ten kierowca rzeczywiście popełnił przestępstwo i w związku z powyższym pouczył go i ten kierowca więcej tego przestępstwa nie popełni. Pan komendant napisał tak: „on tam tylko stanął na chwilę i zaraz potem pojechał a resztę załatwiono zgodnie z obowiązującym prawem”.

Radny Tadeusz Skarżyński powiedział, że jeśli tam było napisane, że „zgodnie z obowiązującym prawem” to może tam było pouczenie?

Radny Krzysztof Ścisły powiedział, że nie ponieważ komendant się przyznał, że właściwie to była "bzdura" i takimi sprawami nie będzie się zajmował bo ci ludzie parkowali w miejscu, w którym był nieprawidłowy znak, a jak był nieprawidłowy znak to nie obowiązywało itd. Radny powiedział, że inżynier ruchu drogowego, który konsultował ze nim tę sprawę, powiedział tak: urzędnik-funkcjonariusz powinien wiedzieć, że jeżeli jest droga wyjazdowa lub wjazdowa do miejsca publicznego, gdzie pracuje kilkaset osób, to jest to oczywiste, że tam musi być znak „droga pożarowa”. Zarząd Dróg Miejskich wiedział, że ten znak musi być i prawdopodobnie nie dopełnił tego obowiązku, zawiesił jakiś znak, żeby było jak najtańszym kosztem, czyli de facto ZDM powiesił ten znak. Obojętnie kto by zamieścił ten znak czy by to była wspólnota mieszkaniowa, czy Rada Osiedla Korczak to można by było dyskutować ale zawiesił organ upoważniony do zawieszenia tego znaku. Ten organ zawiesił znak, który nie spełniał ustawowych norm ale cel w jakim go wykonał jest tak oczywisty, że Komendant świadomy i wykształcony, powinien doskonale wiedzieć jaka jest rola umieszczonego tam znaku. Wniosek Komisji Rewizyjnej powinien być jednoznaczny – natychmiast zwolnić, doprowadzić do dymisji tego człowieka. Pan ██████████\* miał rację ponieważ komendant niewłaściwie zareagował, on powinien na tę skargę właściwie zareagować a nie straszyć, jak już radny powiedział na sesji to jest stara tradycyjna metoda, jeżeli jest "upierdliwy" obywatel, który każe pracować to najlepiej zmusić go do tego tym, że go będzie się wzywać 50 razy i się go tak zniechęci, że wszyscy z jego otoczenia będą mieli go dość, żeby już więcej tego nie robił, bo „my mamy inne obowiązki”. Odpowiedź powinna być taka” panie ██████████\* dziękujemy Panu za wskazanie istotnego zagrożenia jakim jest parkowanie samochodu w miejscu gdzie znajduje się publiczna droga dojazdowa Urzędu Miejskiego gdzie pracuje 300, czy 400 osób.” Nic się w tamtej sytuacji nie stało, ale gdyby się stało i gdyby na skutek tego, że straż pożarna nie dojeżdża, bo jest zablokowany przejazd, spaliło się kilkadziesiąt osób, to byłaby afera na całą Polskę. Tak to wygląda z parkowaniem samochodów, niewinna sprawa, wystarczy, że wystaje z pół metra a może zginąć człowiek i wtedy dopiero „jesteśmy mądrzy” ale po szkodzie.

Przewodniczący Martin Zmuda podziękował radnemu za wypowiedź, przypomniał, że dyskusja w tym temacie jest już na kolejnej komisji, protokół został przegłosowany w tej sprawie, został zaopiniowany pozytywnie 3 głosami za, 1 przeciwnym.

Radna Kamila Majewska zwróciła się do pana ██████████\*, że w tym punkcie nie do końca się z nim zgadza w sprawie tych skarg, które tutaj miały miejsce. Radna uznaje, to co mówił radny Krzysztof Ścisły jako słuszne, że może forma odpowiedzi i potraktowania pana przez jednostkę publiczną, nie była prawidłowa. Z obawą patrzy jednak na próbę niejako wychowania komendanta i zmuszenia do wykonywania prawidłowej pracy, ponieważ radna patrzy tutaj na jednostkę, która ma ogrom zadań, która stara się i wspomaga policję, która być może by sobie nie poradziła, z zapewnieniem bezpieczeństwa obywatelom. Niewątpliwie pana działania są działaniami, które „szczypią”, w skuteczny sposób, straż miejską, które mają swój cel może zwolnienie komendanta a dalej może i likwidację Straży Miejskiej Kalisza. Ale radna zadaje sobie pytanie czy to będzie to czego chcą mieszkańcy Kalisza? Czy Miasto chce się oprzeć tylko na niewielkich ilościach policjantów, którzy zobowiązani

są zapewnić bezpieczeństwo? Raczej nie. Radna prosiła pana [REDACTED]\* o przemyślenie i wyrozumiałość, bo każdemu można udowodnić, że nie radzi sobie, zlecając mu taką ilość dodatkowej pracy, której nie jest w stanie „przerobić”. Podała przykład kosza, gdzie niemal cała straż miejska była postawiona "na nogi", a okazało się, że jak funkcjonariusze pojechali - z pana zdjęcia - szukać kosza to się okazało, że tego kosza już tydzień czy dwa wcześniej nie było, bo to było dużo wcześniejsze zdjęcie. Proszę pomyśleć czy jest tego sens?

Pan [REDACTED]\* pozostawał przy swoim zdaniu, stwierdzając, że jest sens ratowania budżetu Miasta. A radna, jako przedstawicielka lewicy, która troszczy się o społeczeństwo, powinna wiedzieć, że za te pieniądze można wybudować swobodnie mieszkania socjalne. To jest bardziej potrzebne niż zapewnienie pseudo bezpieczeństwa. Straż miejska nie wykonuje swoich zadań regulaminowych. Istnieje regulamin, w którym napisane jest, co straż miejska powinna robić. Oni tego nie robią. Zdaniem radnej Kamili Majewskiej jest to jednostka, która doskonale się spełnia dla dobra mieszkańców. Poza tym, potrzeba bezpieczeństwa jest jedną z podstawowych potrzeb jakie mamy według piramidy Masłowa, co wcale nie uwłącza temu co pan mówi. Miasto również ma potrzeby mieszkań socjalnych, jak i potrzebę parkingów, z czego każdy zdaje sobie sprawę. Natomiast nie kosztem pozbawiania mieszkańców poczucia bezpieczeństwa. Radna apelowała, żeby szukać innych sposobów natomiast nie tym kosztem.

Pan [REDACTED]\* stwierdził, że nie jest to żadne pozbawianie bezpieczeństwa. Straż miejska nic nie robi w zakresie tego, żeby zagwarantować bezpieczeństwo. Monitoring jest bardziej skuteczny od interwencji straży miejskiej. Pan [REDACTED]\* nie mówi, żeby likwidować monitoring, tylko likwidować straż miejską. Są to osoby, które nie spełniają swoich zadań a tylko "ciągną" pieniądze z budżetu miasta.

Radna Kamila Majewska powiedziała, że radni widzą jaki jest cel i do czego pan [REDACTED]\* zmierza tymi działaniami.

Pan [REDACTED]\* (zwracając się do radnego Adama Koszady) przypomniał czasy PRLu, kiedy obywatela, który składał skargi wsadzało się do więzienia, niszczyło się go fizycznie i psychicznie. Pan [REDACTED]\* poczuł się jakby radny zasugerował, że jest chory psychicznie.

Radna Kamila Majewska zaprzeczyła, twierdząc, że to jest nadinterpretacja, ona słów radnego Adama Koszady absolutnie tak nie odebrała.

Pan [REDACTED]\* odnośnie kontroli w Radzie Osiedla Korczak zapytał radnej Małgorzaty Zarzyckiej czy wzięła pod uwagę to, że jedna z osób, członek rady, zrezygnowała?

Radna Małgorzata Zarzycka przyznała, że zespół wie o tym. Została sprawdzona lista obecności.

Pan [REDACTED]\* powiedział, że jeżeli na Osiedlu Korczak jest kilkadziesiąt małych dzieci i tylko wybrana część idzie do aquaparku i średnia cena za bilet dla jednej osoby wynosi 100 zł. Uchwałą Rady Osiedla Korczak, zorganizowano imprezę, Przewodniczący Rady kupił koszulki, jakieś gadzety dla dziewięciorga dzieci. Pan [REDACTED]\* zna problemy mieszkańców osiedla Korczak od podstaw, gdzie ci ludzie naprawdę potrzebują pomocy i chcą korzystać na przykład z aquaparku - nie mogą, ale wydano 1000 zł na to, żeby wyprowadzić 9 osób do aquaparku na zakończenie lata w ubiegłym roku. Drugą kwestią jest zapytanie – czy radna sprawdziła ile zakupiono w radzie osiedla pucharów? Czy sprawdziła to z listą organizowanych konkursów i czy

te 48 pucharów i medali było zasadne? Jego pytanie jest podyktowane troską o finanse miasta i w trosce o mieszkańców osiedla.

Radna przyznała, że zwracała na to uwagę. Faktury wszystkie były sprawdzane kilkakrotnie. Zespół sprawdził wszystkie listy obecności aby stwierdzić czy wszystkie uchwały były podejmowane przy wymaganym quorum, czy były zgodne ze statutem Rady Osiedla Korczak. Radna zapewniła, że precyzyjnie wyliczała ile osób głosowało za daną sprawą. Zdanie pana ██████████\* względem konkretnej rzeczy to jest jego osobiste zdanie. Rada Osiedla Korczak to jest zespół wybrany w wyborach bezpośrednich, jeżeli te osoby wypowiadały swoje zdanie w poszczególnych głosowaniach, tego kwestionować Zespół Kontrolny nie mógł.

#### **Ad. 10**

Wobec wyczerpania dziennego porządku obrad przewodniczący zamknął posiedzenie dziękując radnym oraz zaproszonym gościom za przybycie i udział w dyskusji.

Protokołowała:  
Agnieszka Szczykowska

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej  
Rady Miejskiej Kalisza  
Martin Zmuda /-/

*\* Wyłączenie jawności w zakresie danych osobowych, na podstawie art. 5 ust. 2 z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej, jawność wyłączyła Katarzyna Wawrzyniak – naczelnik Kancelarii Rady Miejskiej.*